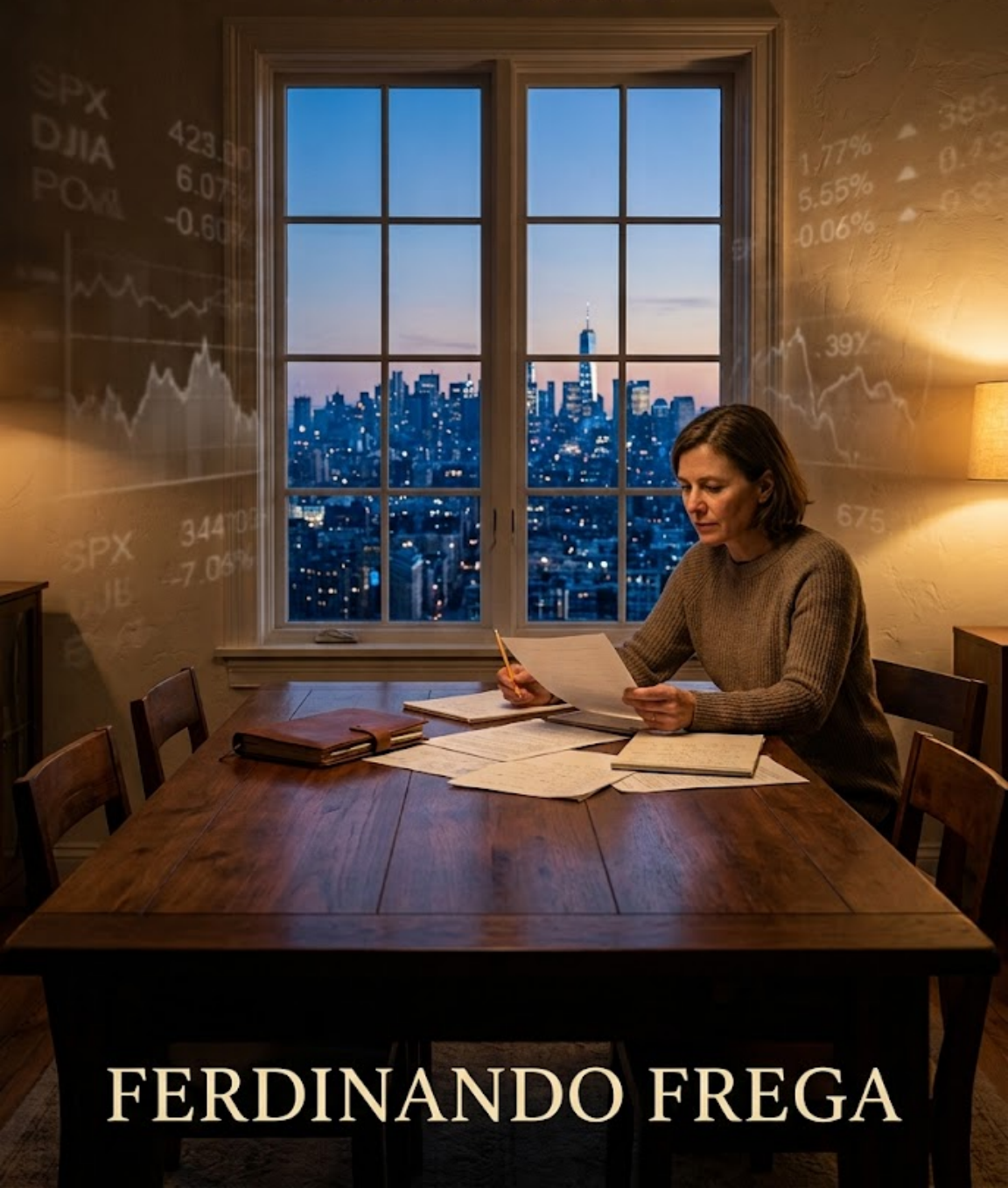


THE WALL STREET HOME



FERDINANDO FREGA

DOM WALL STREET

GILLETTE FROM WALL STREET · 16

Tom zamykający Gillette From Wall Street

Gillette From Wall Street zbudował 15 tomów z niczego, próbując wejść na giełdę z plaży nad włoskim Morzem Śródziemnym. W ostatnim, niemal z fascynacji i ku kompletnemu zaskoczeniu wszystkich, okazuje się, że rynek już dawno przeprowadził się do ludzkich domów i to tam jest oceniany.

Rozdałem swoje pisanie wszystkim. Zawsze jest za darmo. I tylko panowie z Wall Street, wybrańcy finansów, nie zrozumieli, że prezent był pułapką. Wartość nigdy nie leżała w plikach PDF. Leżała w głowach ludzi, którzy je czytali, wygodnie w domu, z kimś tuż obok, posadzonym tam celowo, żeby komentował.

Dziadek zawsze powtarzał wszystkim wnukom, żeby pamiętali o zasadzie trzech:

Kutas, kasa i racja.

Wall Street ma tylko dwie pierwsze. Ma pieniądze, popisuje się seksualną potęgą, ale trzeciej nie ma. Nie ma racji w domu, tylko na zewnątrz, kiedy jest sam, a to się nie liczy. A bez trzeciej dwie pozostałe się walą.

Wczoraj powiedziałem pewnej kobiecie, że król jest nagi, a mężczyźni to tylko kobiety, którym się nie udało. Szeroko otworzyła oczy. Oszalała z zainteresowania mną.

Dlaczego to zadziało?

Bo jako kobieta poczuła, że to ona jest oryginalnym modelem. Powiedziałem jej, że mężczyzna to nieudana kopia. W tej chwili mąż siedzący obok niej stał się wadliwym produktem. A ona zrozumiała to przed nim.

To była chwila, w której można udowodnić z absolutną pewnością, że pierwsza dźwignia poznawcza w człowieku nie jest finansowa. Jest czysto i wyłącznie semantyczna.

Wall Street idzie do męża w nadziei, że przekona żonę. Ale to ona zawsze decydowała.

Ja zrobiłem dokładnie odwrotnie. Idę do kobiety. To ona pójdzie potem do męża.

Matka Gillette zawsze tego uczyła:

„Kobiety przekonują mężów. Nigdy nie rób tego na odwrót”.

Oto nowy system dystrybucji. To nie marketing. To infiltracja domowa.

To samo robią pewne firmy od ponad stu lat, tyle że one sprzedają obietnice, a ja rozdaję nadzieję.

Mój ostateczny werdykt w sprawie Wall Street. Nie z nadzieją.

Z obserwacją: skutki mierzy się w czasie, a teraz czas wszedł do ludzkich domów.

Ferdinando

Niech żyją kobiety.